

## Urodzinowo...

Było fajnie, dziękujemy za prezenty. Na szczęście nie tylko tyle do powiedzenia miały nasze solenizantki: Gabi, Madzia, Daria i Justyna. Zorganizowały wspólną imprezę urodzinową - taka kumulacja...

---

Nikt nie wiedział dokładnie jak nam to wyjdzie - jesteśmy w końcu nową grupą w tym roku. Ale poszło super. Zaczęliśmy od pochłonięcia czterech blach ciasta, które upiekły solenizantki. Pomagały im też inne dziewczyny - oczywiście wydając ciasto z miski i rodzynki z szafki.

Jak brzuszki były pełne to postanowiliśmy się bardziej poznać podczas konkursu "Mam talent". Wszyscy mieli talent do śpiewania jak się okazało. Niektóre wykony wyciskały łzy prosto z serca. Tylko wykon wychowawców wycisnął łzy z oczu - ci to są odważni żeby tak publicznie śpiewać ;-D Żeby nie zwalniać tempa super zabawy pobawiliśmy się na dworze przerzucając balony wypełnione wodą z koca do koca. Jak by powiedziała

Nicola: "Te balony latały w lufcie jak gupie. Ale ja chyliłam wszystkie"

Najfajniejsze było to, że nikt nie konkurował z nikim. Liczyła się tylko dobra zabawa. Umówiliśmy się już nawet na następną imprezę.

P.S. Nie żeby coś, ale zjedliśmy potem jeszcze cztery duże pizze - wiecie skąd...

P.P.S. Dziękujemy całej grupie za zorganizowanie tak świetnej imprezy!